

# KURJER WARSZAWSKI.

D. 6. Maja. — Rok 1844.

Poniedziałek.

№ 122.

Jutro, Ś. Domicella.

Wsch: sł: g. 4, m. 32, Zach: g. 7, m. 28.

Wczoraj w czasie Summy, Artysty i Amatorowie muzy: w Kościele XX. Augustjanów wykonali Mszę Andrego. W kościele XX. Bernardynów Mszę J. Krogulskiego. W kościele XX. Karmelitów bosych Amatorowie wykonali Mszę na 3 głosy, oraz Hymn „BOŻE w dobroci” kompozycji J. K. Chwalibog. — JW. Jenerał-Lejtn: Otunaw, Kurator Okręgu Naukowego, wyjechał wczoraj rano, celem zwiedzenia Zakładów naukowych w 3ch Guberniach. — Ś.p. Xiądz Józef Dobrowolski, Kanonik Lubelski, w wieku lat 80, w dniu onegdajszym rozstał się z tym światem. Pozostały Brat, zaprasza Krewnych i Przyjaciół na exportację zwłok Jego dziś o godz: 6tej po południu z domu N° 59 przy ulicy Rynek Starego Miasta, na smętarz Powązkowski. — Józef Wysocki, Uczeń kursów pedagogicznych w Warszawie, dożywszy 33ciej wiosny wieku swojego, wczoraj życie zakończył; Koledzy zatem i Przyjaciele jego, których w krótkim swoim życiu znaczną liczbę potrafił zjednać, raczą zebrać się jutro o godz: 4tej po południ: dla oddania ostatniej przysługi, odprowadzając zwłoki jego z kaplicy Kościoła Panny MARJI, na smętarz Powązkowski. — *Główna Kassa Oszczędności.* Według poprzedniego ogłoszenia, uczestników 1615 posiadało kapitał r. s. 23,431 k. 20 (zł. 156,208). Następnie w tygodniu upłynionym do dnia wczorajszego włącznie, wydano książeczek nowych 54, na które, tudzież na dawniejsze w 318 wnioskach złożono r. s. 1554 k. 75 (zł. 10,365); razem uczestników 1669, r. s. 24,985 k. 95 (zł. 166,573); na żądanie 15 uczestnikom zwrócono r. s. 54 k. 90 (zł. 366) i umorzono książeczek oszczędna: 11; przeto uczestników 1658, posiada kapitał rs. 24,931 k. 5 (zł. 166,207). — Nakładem S. Orgelbranda Księgarza przy ulicy Miodowej Nr 496, wyszedł 13ty resztyt dzieła p. t. *Starożytna Polska* pod względem historycz., geograficz. i statystycz. opisana, przez M. Balińskiego i T. Lipińskiego; poszyt ten zawiera opis następujących miejsc: Karczowka, Małgoszcz, Okaza, Secemina, Włoszczowa, Kurzelów, Żeleznica, Przedbórz, Radoszyce, Opoczno, Białaczów, Koń-

skie wielkie, Żarnów, Sulejów, Studzianna, Odrzywół, Drzewica, Gielniów, Odraważ, Radom, Szydłowiec, Skrzywno, Kłwów, Jedlińsko, Jedlao, Ryczewół, Kozienice, Sieciechów, Czarnylas, Janowiec, Sycyna, Zwoleń, Skaryszów, Odechów, Kazanów, Ciepeliów, Itza, Siemno, Solec, Denków, Ostrowiec, Stężyca, Ryki, Okrzeja, Żelechów, Wilczysko, Wielowieś, Dzików, Rozwadów, Misko, Rudnik, Kolbuszowa, Sędziszów, Robczyce, Wiewiorka, Pilzno, Tarnów. — W *Saskim Ogrodzie* skuteczna dla zdrowia woda, już od połowy z. m. wznowiła udzielanie się jej używającym; od których do puszek wpłynęło, od 19 do 20go Kwiet: zł. 15 gr. 6, 21go zł. 21 gr. 24, od 22 do 26 zł. 18 gr. 6, od 27 do 30 zł. 19 gr. 4. — Księgarnia Gust: Leona Gliksberga w Warsz.; zamierzyła wydać nowy zbiór dawnych naszych Kronikarzy, który rozpocznie się od nader rzadkiej *Kroniki Macieja Strykowskiego*, tyle ważnej dla dziejów Polski, Litwy i Rusi. Szczegóły dotyczące tak pożytecznego przedsięwzięcia, ogłoszone będą w prospekcie, który za kilka dni opuści prasę. — Komieczny Portu dyktując listowemu Sekretarzowi, kazał mu położyć zaraz od góry *komę* (znak przestanku). Uczynił to zapewne albo dla tego że chciał namyśleć się nad tem o czem pisać będzie, albo też dla tego że nie miał o czem pisać. Namyśliwszy się dziś nad dniem wczorajszym, moglibyśmy wprowadzić tak iak to rzekł *Krasicki*, napisać: „O *Adamie i o Ewie*”, to jest o Domach i kawalerach *alias* o pięci piękach, modach i kapeluszach; o tużurkach, paletotach, kamizelkach i krawatach nowomodnych; dalej: „O *iażdżu i o drzewie*”, a więc o ogrodach i przechadzkach; ale że ukazania iednych, a załudnieniu spacerów przeszkadzał wznawiany czasami deszczyk mały, wolim stosując się do drugiej uwagi Poety zawiesić dalszy ciąg tego artykułiku do czasu stałszej pogody i rozwinięcia się zupełnego *Flory*. — Na wczorajszym Koncercie JPanny *Asandri* znajdowało się paraset Sluchaczy; ulubione śpiewy okrywano oklaskami. JP. *Montezor* odbierał



dowody zadowolenia obecnych. JP. *Hornziel* pięknie wykonał na skrzypcach wiatki z dzieł *Berjota* i *Ernsta*. Towarzyszył śpiewom na forte: JP. *Noch*. — Wczoraj w Wielkim Teatrze po 2gim akcie *Lukrecji* przywołana J. Pani *Rywacka*; w Rozmaitości po 1szym akcie *Pani Brüen*, J. Pani *Chobrzyńska* i JP. *Stolpe*, Taż po ukończeniu 2-kroć. Po *Jednej chwili*, J. Panna *Damse* 2-kroć, JPP. *Żółkowski* i *Panczykowski*. — W piątym Koncercie JP. *Rubini* śpiewać będzie 5 razy.

W dniu 30 Kwietnia r. b. we wsi *Radomice Gub. Kieleckiej*, w wieku lat 61, zakończył doczesne swe życie s. p. Józef *Tomaszewski* Emeryt, ozdobiony znakiem nieskazitelnej służby za lat 20. Już zalety pierwszej młodości stawiały go w nielicznym tych rzędzie, którzy z rozporządzenia Izby Edukacyjnej b. Xięstwa *Warszawski*: za granicę wysłanemu zostali, dla wykształcenia się w wyższych, krajowi pożytek zapewniających naukach. Nie zawiódł on powziętej o nim nadziei, a przy powrocie do kraju, przeznaczony na Profesora Fizyki, Mineralogji i Geologji ówczesowej Szkoły Głównej *Kraakowskiej*, wypełniał obowiązki tego szacownego powołania do chwili, w której przy pierwszej Organizacji Władz Królestwa przez NAMIESTNIKA Królewskiego, mianowanym został Sekretarzem Głównym Dyrekcji Głównej Górnictwa Kraiowego i wraz Profesorem Mineralogji Szkoły Górniczej. Odtąd s. p. Józef *Tomaszewski* przywiązał się stale do tej, w znocie i trudy obfitej gałęzi służby Rządowej, i wtenczas dopiero w stopniu Naczelnika Wydziału Górnictwa, opuścił zawód publiczny, kiedy po 36-letniej wysłudze, wzrok i zdrowie nadwężone wskazały tego potrzebę. Gorliwy i prawy Urzędnik, iśniał on przytem wszystkimi cnotami towarzyskimi i temi przymiotami duszy, które mu powszechny szacunek i miłość łączyły. Umarł nareszcie iako żył: iako Chrześcijanin prawdziwy; przyjmując z wdzięcznością ostatnią pociechę religij, i nie przekazując pozostałym w nieutulonym żalu Żonie i Dzieciom innej spuścizny, nad pamięć cnot swoich, i przykład godnego naśladowania życia. Pokój jego duszy !...

Czytaliśmy w Gazecie *Berlińskiej* z d. 30 z. m. doniesienie z *Potsdamu*, że *Samuel Kossowski* dał tamże 27go Kwiet.: w teatrze, Koncert na wio-

lonczeli. Oboje Królestwo Jmć byli obecni i wazyli Koncertantowi okazać Swoie wysokie zadowolenie, a Publiczność żywych nie szczędziła oklasków. Między słuchaczami znajdował się sławny Wiolonczelista *Serwe*.

*Anglja*. — 25go z. m. obchodzono rocznicę urodzin Królowej, (co odbywa się zawsze czterzy tygodnie wcześniej przed 25tym Maia). W pałacu *S. James* (*S. James*) Monarchini w obec Królestwa *Belgickich*, Xięstwa *Cambridge* (*Kembrycz*), Xcia *Edwarda Sasko-wajmarski*, Ministrów, Posłów i t. d. przyjmowała powinszowania. Królowa i Xę *Albert* z świetnym orszakiem o 2giej udali się z pałacu *Bukingham* do pałacu *S. James*, Lud z radością ją witał, Królowa wyglądała bardzo dobrze. Arcy-Biskup *Kenterbery* na czele Duchowienstwa miał mowę winszującą. W parku *S. James* odbyli przechadzki, a baterje z parku i *Towru* dawały salwy. Wieczorem Ministrowie dali ucztę. P. Robt. *Peel* (*Pil*) dla członków Parlamentu, Minister spraw zagr: Lord *Aberdeen* (*Eberdyn*) dla Posłów i Ministrów, Minister spraw wewn: P. *Graham*, dla Urzędników sądownictwa oraz dla Prezydenta miasta *Londynu*. Miasto wieczorem rzesisto oświetlono. — Xżna *Kent* uda się z *Paryża* do *Bernu* do Szwajcarii, z odwiedzinami swojej siostry Xżny *Juljany* Sasko-koburgsk: (byłej Małżonki Wielkiego Xcia *Konstantego* Rossyjski). — Wznowienie procesu *Okonela* i jego spółoskarżonych nastąpiło 25go z. m. — Na żądanie Towarzystwa wschodnio-indyjsk: Lord *Ellenborough* (*Ilenborn*) iest z Indji odwołany. — W tych dniach wróciło do Anglji 2ch Podoficerów i 18tu Żołnierzy z 44go pułku piechoty, który prawie do szczytu został wytopiony w *Afganistanie*.

*Francja*. — Dziennik ministerjalny *Postanice* zbliża pogłoskę o zamierzonych zmianach w wyższych urzędach, mianowicie iakoby P. *Zangiacomi* Ojciec, Prezes Sądu kasacyjnego miał uzyskać dymisję. — Izba deputowan: w ostatnich dniach zajmowała się wnioskiem względem poprawienia losu więźniów. — Xę *Joinville* (*Żuewil*) 25go z. m. w nocy przybył do pałacu *Tiulerji*. Xżna *Kent* zajmuje pokoje w pawilonie *Marsan* zwykle przeznaczone dla Królestwa *Belgickich*;



dla tych zaś także w *Paryżu* spodziewanych przygotowano pałac *Elisee Burbon*. Xiężna *Kent* przeprawę z *Folkstone* do *Buloń* odbyła w przeciągu 2ch godzin i 25ciu minut. Na cześć dostojnego gościa na wilej imienia Króla zaproszono grono Dam do Królowej. 2go Maia świetny koncert u dworu, 3go Dwór udać się do *Wersalu* a na objed do *Tryanon*; w tym dniu puszczono wodotryski w ogrodzie *Wersalu*, a wieczorem oglądano tanceczne galerje przy blasku pochodni. W następnych dniach Król miał odprowadzić Xżnę *Kent* do *Fontenbello*. Spodziewają się że Xżna *Kent* przez 2 tygodnie zabawi w *Paryżu*, aby oglądać wszystkie osobliwości. Xżę *Żugwil* wszędzie jej towarzyszy. Z Dam rodziny Królewsk: tylko Królowa może jej towarzyszyć, ponieważ Xiężny *Nemours* (*Nemur*) i *Żugwil* są przy nadziei, Xżna *Klementyna* jeszcze nie wstała z łóżka, Xżniczka *Adelajda* choruje, a Xżna *Orleańska* jeszcze zachowuje żalobę. Xżna *Kent* przeszła przez 2 godziny bawiła u Xżny *Orleañs*: z odwiedzinami, rozmawiała z nią po niemiecku i zdziwiła się, że młody *Hrabia Paryżki* już płynnie mówi tym językiem.

*Hiszpanja*. — We wszystkich znaczniejszych miastach na prowincji odbywają w Kościołach modły dziękczynne z powodu powrotu Królowej *Krystyny*. — Komendant *Gerony* kazał rozstrzelać 7miu wychodźców *Karlistowskich*, którzy potajemnie przybyli z *Francji*. — Adjutant *Barona de Meer* wyjechał z *Barcelony* do francuz: *Jenerała Kastellana*, celem wręczenia mu wielkiego *Krzyża* orderu Sgo *FERDYNANDA*.

*Niemcy*. — Xiężna *Ludwikowa Jabłonowska* mianowaną została przez *Cesarza Austriacki*; Damą krzyża gwiazdowego. — *Cesarz Austriacki* wysłał *Jenerała Hrabiego Wojnę* do *Sztokholmu* dla złożenia powinszowań Królowi *Oskarowi I.*, z okoliczności wstąpienia na tron. Hr. *Wojna* był już Posłem *Cesar skim* w *Sztokholmie*, a później w *Petersburgu*; w roku zeszłym wracając z tego stanowiska, przejeżdżał przez *Warszawę*. — Sławna turystka *Hrabina Ida Hahn Hahn*, 20go z. m. przybyła ze wschodu do *Wiednia*.

*Włochy*. — Wielki Xżę *Meklemburg-Szwaryński* i Xżę następca *Lippe*, 12go z. m. przybyli

do *Palermo*. — Król *Neapolitański*: po zwiedzeniu wyspy *Sycylii* ma zamiar zwiedzić *Niemcy*. — *Areybiskup* w *Montrealu* na wyspie *Sycylii* został się z tym światem.

*Rozmaitości*. — Ogród zoologiczny w *Liwerpolu* był niedawno sceną okropnego nieszczęścia, którego był powodem rozjuszony Słoń, zwykle spokojnie spacerujący sobie po polu. Zwierz ten był bardzo łagodny i pojętny, dopóki go Dozorca za nieposłuszeństwo nie ukarał. Słoń tak rozgniewał się, że w kilku minutach Dozorcę swego łapami zgruchotał. Ciało tegoż przedstawiało widok straszny, ręce i nogi były zupełnie posłane, a całe ciało poszarpane na drobne kęskki. Dopiero w godzinę później zbliżył się 2gi Dozorca z towarzyszami do zwierza, które jeszcze oznaki dikości dawało. Wiele pracy im kosztowało nim słonia uspokoił. — Przekonano się że ryby i za wodą żyć mogą. Kładąc je w słońcu, tężeją natychmiast; mogą w tym stanie być daleko transportowane, lecz natychmiast pływają wesoło, gdy wracają się do pierwotnego żywiołu. — W *Anglii* *Negocjant* będący w stanie największego wycieńczenia, przywrócony został do zdrowia i sił przez wpuszczenie mu do żył 16 uncji krwi z 21-letniego młodzieńca wytoczonej. — Sławny karzeł *Amerykański* znany pod nazwiskiem *Jenerała Tom Thumb* (*Tomtum*) był niedawno przedstawianym dwukrotnie Królowej *Wdowie angielskiej*; gdzie wszyscy członkowie rodziny królewsk: byli zgromadzeni. *Jenerał* wykonał kilka śpiewów i tańców w obec tych dostojnych Osób i obdarzony został przez Królowę drobnymi złotymi zegarkiem i pierścieniem dla niego zrobionym. — W iednym i tymże dniu obchodzone są urodziny Xżniczki *Alicji* *Curki* Królowej *Angielskiej*: liczącej rok, i Xżnej *Glocester* liczącej lat 68. — W *Londonie* okazywana jest *Mysz śpiewająca*. Zwierzątko to bez żadnej pomocy ludzkiej śpiewa jak skowronek. Nie wszyscy temu wierzą, iednak prawie wszystkie doniesienia o tej osobliwości donoszą.

### PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

*Grabski* *Jakób* Dz: z *Skonek*; *Doliwa* *Adolf* Dz: z *Łowicza*; *Leduchowski* *Józef* Dz: z *Polinowa*; *Wofowski* *Wojc*: *Mecenas* z *Wręcyc*; *Olśzewski* *Józ*: Dz: z *Węzów*; *Osiecki* *Ant*: Dz: z *Czernieciowa*; *Zbyszewski* *Ra*:



Dz: z Skoieczyna; Prażmowski Jan Dzied: z Lewina; Rostworowski Julian Dz: z Radomia.

### DONIESIENIA.

Pierwszy Transport tegorocznego WINA Szampańskiego (**CLICQUOT**), nadszedł łądem do Handlu pod Nr 473 lit: C, przy ulicy Wierzbowej.

**Bank Polski.** Zamierzył Bank sprzedać z wolnej ręki Zakład **CEGIELNI** w Pomiechówku, trzymający przeszło 100 morgów miary nowopolskiej rozległości, w Powiecie Płockim, nad rzeką Wkrą, w bliskości Twierdzy Nowogrodzkiej, wraz ze wszystkimi gruntami i budynkami, tudzież inwentarzem ruchomym pozostałym po zwinętej Cegielni. Wartość przybliżoną budowy Fabrycznej i gospodarskich zakładów wynosi Rsr. 45,000, zaś narzędzi od fabrykacji Cegły i reszta ruchomego inwentarzu Rsr. 8250. Wzywa Bank mających chęć do kupna, ażeby ze swoimi ofertami, zgłosili się każdorazowo w godzinach Biurowych do Wydziału Przemysłu, wyjąwszy Święta i Niedziele, gdzie dalszą informacją co do samego interesu powezma. — Prezes, Rada Tajni, J. Tymowski. Naczelnik Kancelarji, *Eubkowski*.

Jest do nabycia **ZAKŁAD** Norymberskich **TOWARÓW** i innych przedmiotów, z wszelkimi rekwizytami potrzebnymi do takowego handlu. O bliższych korzyściach tego nabycia, powziąć można wiadomość na miejscu przy ul: Nowe Miasto Nr 340.

W mieście *Kole*, Powiecie Konińskim, Gub: Kaliskiej, na trakcie szosowym Warszawsko-Poznańskim i Kaliskim, założoną została **FABRYKA POŁ-PORCELANY**, w której wszelkich Wyrobów gotowych, w dobrych gatunkach, po cenie stałej, każdego czasu dostać można. Ktoby chciał podług własnego gustu mieć jakie Wyroby, takowe za nadaniem wzoru, z napisem lub herbem, dostarczone mieć będzie; w czym wszelka akuracność zapewnia się. *Józef Freudenreich*.

*Doniesienie Loteryjne*

**Z KANTORU WERTHEJMA**  
**ŁOSÓW KUPNYCH** do **CZWARTEJ** Klasy 63ciej Loterii, której ciągnięcie **JUTRO** odbędzie się, całych i częściowych w moim Kantorie jeszcze nabyć można.

Osoby, które od Subkolektora mego *Kamioner*, do bieżącej Loterii Łosy brały; po odmianie takowych do klasy 4tej, zgłoszą się raczą wprost do mojego Kantoru, a to przed zaczęciem tejże klasy.

*A. Werthejm.*

Na *Krako*: Przedmieściu w domu W. Staniszewskiego pod Nr 405, jest do naiecia na 2m piętrze, 5 **POKOJ** z Kuchnią, Spiżarnią, Piwnicą, Drwalnią, oraz Wozownią na 2 powozy i Stajnią na 4 konie. Wiadomość na dole w tymże domu wchodząc z bramy na prawo.

W mieście Międzyrzeczu przy głównym trakcie bitym Brzesko-Litewskim (en chause) szose zwanym, jest **OBERŻA** murowana z wszelkimi wygodami Mieszkaniami tak dla Podróżnych, jakoteż i dla Gospodarza, do wydzierżamienia na lat kilka od Sgo Jana 1844go roku. Zyczący wejść w interes, zechce udać się do Rządcy Jeneralnego Dóbr, zamieszkałego w temże samem Mieście, gdzie o wszelkich warunkach tej dzierżawy poinformuje się.

Podaje się do publicznej wiadomości, iż skradzione zostały w Londynie Panu Ryszardowi Blakemore, Członkowi Parlamentu, 3 **BILETY** Banku Angielskiego, mianowicie: Nr 10,578, 10,579 i 10,580, każdy na tysiąc funtów szterlingów. Z tych Nr 10,579, znaleziono u Jana Andersona w Liwerpolu, który wyrokiem Sądu skazanym został na lat 14 wygnania. Gdy stosowne co do dwóch brakujących jeszcze Biletów ze strony Właściciela w Banku Angielskim ucyonione zostało zastrzeżenie, przeto wypłata takowych zostanie wstrzymana i nieprawy właściciel żadnego z nich użytku mieć nie będzie. Gdyby zaś kto powziął jaką wiadomość o zaginionych 2ch Biletach, raczy o tem bezwzględnie zawiadomić Pana Ryszarda Blakemore w Leys blisko Monmouth, wprost lub za pośrednictwem Pp. N. M. Rothschild i Synów w Londynie, lub któregokolwiek z ich domów handlowych na kontynencie, albo wreszcie za pośrednictwem domu handlu: S. A. Fraenkla w Warszawie; wszelkie zaś stąd wynikłe koszty, przez właściciela zwrócone zostaną, który oraz stosowne za wykrycie zagubionych Biletów przyobiecuje wynagrodzenie.

**KSIĄŻKA** Legitymac: Józefy Zaborowskiej, zaginęła; Znalazca raczy oddać do Cyr: 1go.

Dziś rano ciepła stopni 7. Wczoraj w południe 14.

**TEATR WIELKI.** Jutro, 2gi raz *Drama Zbrodnia*.

Dziś w Kawiarni przy ul: Miodowej w pałacu Paca, na dole od frontu, familja *Hessen* grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ul: Bielańskiej Nr 594 w domu Szulca, familja *Herman Berger* grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ul: Trębackiej na przeciw domu W. Steinkel; familja *Bleier* grać będzie.

Dziś w Kawiarni w domu Hejnikowskiego, przy ul: Bielańskiej Nr 609, Pauny *Nowakowskie* grać będą.

Dziś w Kawiarni na *Krako*: Przed: pod Kopcińszkiem, na dole Nr 418, *J.P. Wilhelm* z kompanją grać będzie.

Dziś w Kawiarni w domu zwanym Rezlera ul: *Krako*: Przedm; familja *Liwald* grać i śpiewać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ul: Tłumac: i Rywars: Nr 739 w d. Osoliń; familja *Ensmann* i *Hildebrand* grać będą.